

TARAS PYLYPOVYCH

RÓWNEŃSKI PAŃSTWOWY UNIWERSYTET HUMANISTYCZNY

Przyczyny obecności Ukraińców w Armii Polskiej w ZSRR (1941–1942), Armii Polskiej na Wschodzie i 2. Korpusie we Włoszech

Od czasu zakończenia II wojny światowej minęło prawie siedemdziesiąt lat. Niemniej nadal nie brakuje epizodów z jej dziejów wymagających szczegółowych badań. Mało dotąd znaną kartą jest udział Ukraińców w składzie Armii gen. Andersa (Armia Polska w ZSRR, Armia Polska na Wschodzie, 2. Korpus Polski). Problem obecności Ukraińców w składzie Armii generała Andersa we współczesnym dziejopisarstwie jest niezbadany i zarazem niezwykle aktualny.

W wyniku badań nad wspomnianą problematyką doszedłem do wniosku, że wśród przyczyn, które doprowadziły do obecności Ukraińców w Armii gen. Andersa należy wymienić następujące: uczestnictwo Ukraińców w Wojsku Polskim podczas kampanii 1939 r. i późniejszy ich pobyt w radzieckich obozach jenieckich oraz radzieckie represje wobec obywateli polskich na ziemiach wschodnich II RP w okresie od września 1939 do czerwca 1941 r.

Należy zauważyć, że wśród obywateli polskich, którzy służyli w Wojsku Polskim w 1939 r. znalazła się znaczna liczba Ukraińców zamieszkujących wchodzące w okresie międzywojennym w skład państwa polskiego tereny Małopolski Wschodniej, Chełmszczyzny, Podlasia, Wołynia, Polesia i Łemkowszczyzny. Skład narodowościowy Wojska Polskiego w 1939 r. był zróżnicowany. Oprócz Polaków i Ukraińców w siłach zbrojnych znajdowali się m.in. Żydzi i Białorusini. W szeregach Wojska Polskiego we wrześniu 1939 r. walczyły dziesiątki tysięcy Ukraińców. Większość z nich sumiennie wykonała swój żołnierski obowiązek. Wielu poległo we wrześniu

1939 r.¹ Według danych ukraińskiego historyka Andrzeja Rukasa, na 1 września 1938 r., w składzie Wojska Polskiego było 38 kontraktowych oficerów – Ukraińców. Służyli oni w piechocie, kawalerii, artylerii, wojskach pancernych, lotnictwie, służbie telekomunikacyjnej. Pod względem stopni wojskowych było to dwóch pułkowników, jeden podpułkownik, 17 majorów, 8 kapitanów i 11 poruczników². 38 oficerów – Ukraińców, którzy służyli w polskich sił zbrojnych, miało znaczne doświadczenie wojskowe.

Po inwazji Wehrmachtu na Polskę obywatele polscy narodowości ukraińskiej w znacznym stopniu zasilili jednostki WP. Największy odsetek Ukraińcy w Wojsku Polskim stanowili w piechocie i kawalerii. Przykładowo znaczna część żołnierzy 30. Dywizji Piechoty (DP) to rezerwiści pochodzący z Podola i Polesia. Z kolei do 13. DP wcielano mieszkańców Równego, Klewania, Dubna, Kostopola. Do 27. DP trafiła duża liczba poborowych z Kowla, Łucka, Włodzimierza Wołyńskiego. W składzie 14. DP znaleźli się mieszkańcy Lwowa, Kołomyj, Stanisławowa, Rawy Ruskiej, podczas gdy 17. DP była zasilana przez rezerwistów z Brzeżan, Czortkowa i Kałusza. Do 25. DP wcielano głównie poborowych z Tarnopola i Złoczowa³.

W połowie września 1939 r. przygotowywanie do natarcia na wschodnie tereny II Rzeczypospolitej rozpoczęła Armia Czerwona. Z wojsk Samodzielnego Kijowskiego Okręgu Wojskowego utworzono Front Ukraiński (dowódca Siemion Timoszenko).

Warto zaznaczyć, że większość Ukraińców służących w Wojsku Polskim była dość negatywnie nastawiona do wkroczenia Armii Czerwonej i do władzy radzieckiej jako takiej. Wielu obywateli polskich narodowości ukraińskiej zachowało wspomnienia o wywołanym sztucznie przez władze Wielkim Głodzie na Ukrainie Radzieckiej w latach 1932–1933. Wiadomo też, że prasa ukraińska II RP aktywnie śledziła wydarzenia zachodzące w Związku Radzieckim⁴.

Już przed 20 września 1939 r. wojska radzieckie zajęły Łuck, Równe, Dubno, Tarnopol, i weszły do Lwowa⁵. Wśród jeńców wo-

¹ *Zagybli na chuzhyni: Knyga Pamyati Ukrainy pro gromadyan, jaki zagynuly u woennyh konfliktah za rubezhem*, Kijów 2003, s. 217.

² A. R u k k a s, *Uchastj ukrainciw-kontraktnyh oficeriw polskojj armii u weresnewij kampanii 1939 r.*, „Kyiwskia Starowyna” 2002, nr 3, s. 90–102.

³ *Zagybli na chuzhyni: Knyga Pamyati Ukrainy...*, s. 218.

⁴ Z. K n y s h, *Za chuzhu spravu*, Toronto 1961, s. 38.

⁵ *Zagybli na chuzhyni: Knyga Pamyati Ukrainy...*, s. 225.

jennych Wojska Polskiego było blisko 20 tys. Ukraińców⁶. Dużą część żołnierzy polskich wzięto do niewoli na terytorium północno-wschodnich województw II RP, gdzie stacjonowały jednostki zapasowe, do których byli zmobilizowany rezerwiści ostatniego rzutu (początek września 1939 r.). Wobec zaciętych walk niemiecko-polskich na froncie zachodnim Wojsko Polskie nie było w stanie skutecznie opierać się wkraczającej na Kresy Wschodnie Armii Czerwonej. Większość rezerwistów we wrześniu 1939 r. nawet nie została uzbrojona. Dziesiątki tysięcy polskich wojskowych (w tym także Ukraińców) z województw północno-wschodnich II RP trafiły do niewoli radzieckiej w pobliżu Sarnowa, Kowla, Równego, Dubna, Tarnopola, Baranowiczów, Nowogródka, i wzdłuż całej granicy polsko-radzieckiej. W wyniku ofensywy Armii Czerwonej na Polskę we wrześniu 1939 r. wojska Frontów Ukraińskiego i Białoruskiego wzięły do niewoli ok. 125 000 tysięcy żołnierzy polskich⁷. Wśród polskich jeńców wojennych znaleźli się również Ukraińcy powołani wcześniej do Wojska Polskiego i innych zmilitaryzowanych organizacji.

19 września 1939 r. został stworzony Urząd ds. Jeńców Wojennych przy NKWD, z majorem NKWD Piotrem Soprunienko i komisarzem Siemionem Niechoroszewym na czele. W tymże dniu Ławrientij Beria wydał nakaz № 0308 *O organizacji obozów jenieckich*, do których mieli trafić żołnierze polscy. Z czasem, w czerwcu 1940 r., Urząd ds. Jeńców Wojennych przekształcono w Urząd ds. Jeńców Wojennych i Osób Internowanych⁸.

Wkrótce po zajęciu terenów wschodnich II RP postanowiono zwolnić do domu żołnierzy narodowości ukraińskiej i białoruskiej. Świadczy o tym rozporządzenie kierownika GPU Lwa Mechlisa z 20 września 1939 r.⁹ Do ulokowania wszystkich żołnierzy polskich NKWD utworzyło punkty zbiorcze po obu stronach byłej granicy radziecko-polskiej. Odpowiednie punkty stworzono i na terytorium Ukrainy.

Jak już wspomiano, władze radzieckie zamierzały zwolnić do domu wszystkich żołnierzy WP – Ukraińców i Białorusinów. Z cza-

⁶ *Ibidem*, s. 226.

⁷ *Agresja sowiecka na Polskę w świetle dokumentów 17 września 1939 r. Działania wojsk Frontu Ukraińskiego*, t. II, red. S. Jaczyński, Warszawa 1994, s. 19.

⁸ *Wojennoplennyye w SSSR. Dokumenty i materialy. 1939–1956*, red. M. Zagorulko, Moskwa 2000, s. 25–26.

⁹ A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej 1939–1941*, Łódź 1997, s. 176–177.

sem jednak te plany uległy zmianie. Należy podkreślić, że Ukraińcy czynnie protestowali przeciwko ich przymusowemu przetrzymywaniu w radzieckich obozach jenieckich. Wiadomo, że warunki stworzone dla jeńców były bardzo trudne¹⁰. Jeden z największych obozów dla jeńców polskich na terytorium Zachodniej Ukrainy znajdował się w Szepetówce (dawny obwód chmielnicki). Dużą liczbę przetrzymywanych w tym obozie jeńców stanowili właśnie Ukraińcy i Białorusini. W początkowej fazie pobytu w obozach jeńców poddawano procedurze rejestracji z uwzględnieniem wykształcenia, miejsca zamieszkiwania, narodowości itd.¹¹ Następnie żołnierzy polskich kierowano do obozów jenieckich na terytorium ZSRR (Ostaszków, Wołogda, Griazowiec, Kozielsk, Kozielszczyzna, Putiwl, Starobielsk, Juchnow, Juża). W Ostaszkuwie 10 października 1939 r. przetrzymywano razem z oficerami i osobami cywilnymi 6938 żołnierzy urodzonych na terytorium Kresów Wschodnich. Do 1 grudnia 1939 r. liczba ta uległa zmianie na skutek zwolnienia żołnierzy narodowości białoruskiej i ukraińskiej. Spośród 5963 jeńców aż 1919 stanowili urodzeni lub pochodzący z terytoriów przyłączonych do BSRR i USRR¹². Na początku października w obozie w Griazowcu na 3095 jeńców polskich aż 2500 to mieszkańcy tzw. Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy¹³. W informacji naczelnika oddziału XII Sztabu Generalnego skierowanej do naczelnika Sztabu Generalnego Armii Czerwonej zaznaczono, że do 3 października do punktów przyjęć na odcinku działalności Frontów Białoruskiego i Ukraińskiego przybyło 99 149 polskich jeńców wojennych, wśród których znajdowała się duża liczba Ukraińców¹⁴. Przed 19 października 1939 r. z obozów zwolniono 27 557 ludzi, z punktów zaś utrzymania na terytorium zachodnich obwodów BSRR i USRR 13 472 osoby¹⁵. Według wyliczeń badaczy ukraińskich, przynajmniej 20 000 zwolnionych stanowili Ukraińcy¹⁶. Zni-

¹⁰ Z. Knysh, *Za chuzhu spravu...*, s. 50.

¹¹ *Ibidem*, s. 57.

¹² Centralne Archiwum Wojskowe [dalej: CAW], sygn. VIII.800.20.6, k. 76.

¹³ CAW, sygn. VIII.800.20.189, k. 148.

¹⁴ *Agresja sowiecka na Polskę...*, s. 196.

¹⁵ CAW, sygn. VIII.800.20.189, k. 210, 241.

¹⁶ H. Buchało, *Ukraińcy w Polskich Siłach Zbrojnych w czasie II wojny światowej*, [w:] *Polska-Ukraina: trudne pytania*, t. IX (Materiały IX międzynarodowego seminarium Historycznego Stosunki polsko-ukraińskie w latach II wojny światowej, Warszawa, 6–10 listopada 2001), red. R. Niedzielko, Warszawa 2002, s. 196.

koma część z nich została zwolniona z obozów na mocy rozkazu P. Soprunienki z 22 października. Wówczas, po październikowym zwolnieniu w obozach pozostawało 25 000 jeńców polskich (wśród nich było nadal dużo Ukraińców), których skierowano do budowania szosy Nowogród Wołyński – Lwów¹⁷. Zgodnie z rozporządzeniem kierownictwa radzieckiego spośród podlegających zwolnieniu mieszkańców „Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy” wytypowano 17 000 „dobrze ubranych i zdolnych do pracy” mężczyzn i 16 października skierowano do pracy do Krzywego Rogu, gdzie urządzono obóz przeznaczony dla 18 tysięcy ludzi, a także obóz w rejonie Krzywego Rogu na kolejne 10 tys. ludzi¹⁸.

Zatrzymanie w niewoli żołnierzy polskich wynikało z radzieckich planów dużych budów. 25 września 1939 r. Biuro Polityczne KC WKP(b) podjęło decyzję o budowie szosy Nowogród Wołyński–Korzec–Równe–Dubno–Lwów (Zachodnioukraińska droga nr 1). Do robót skierowano tam 22 000 jeńców polskich¹⁹. Byłych żołnierzy polskich rozdzielono na dwie grupy w zależności od tego, gdzie miano ich zatrudnić. Ponad 13 tys. jeńców planowano odesłać do pracy w łagrach Ludowego Komisariatu Hutnictwa Żelaza i Stali (LKHŻ). Druga grupa jeńców wojennych została zatrudniona przy budowie szosy nr 1 Nowogród Wołyński–Korzec–Lwów. Dyrekcja budowy tej drogi znajdowała się w Równem, a od grudnia 1940 r. we Lwowie. Według współczesnych danych 10–15% zatrudnionych do pracy jeńców pracujących na Ukrainie byli to Ukraińcy i Białorusini, którzy sumiennie wykonywali swoją normę²⁰.

Skład narodowościowy jeńców polskich, przymusowo przetrzymywanych w obozach pracy NKWD i na tak zwanej budowie nr 1, był zróżnicowany. W dniu 28 lutego 1940 r. Ukraińcy stanowili trzecią co do liczebności grupę narodowościową. Było ich 892 (3,8% ogółu jeńców polskich). Te cyfry należy uznać za zaniżone, a to ze względu na zwolnienia i ucieczki²¹. Trzymanie Ukraińców w obozach dla jeńców polskich było nawet sprzeczne z ustawodawstwem radzieckim. W myśl dekretu Prezydium Rady Najwyż-

¹⁷ *Z archiwów sowieckich. Armia Polska w ZSSR. 1941–1942*, oprac. W. Materski, Warszawa 1993, s. 20.

¹⁸ CAW, sygn. VIII.20.288, k. 17–18.

¹⁹ A. Głowacki, *op. cit.*, s. 245

²⁰ W. Parsadanowa, *K istorii katynskogo diela*, „Nowaja i Nowiejszaja Istorija” 1990, nr 3, s. 23.

²¹ *Katyn. Dokumenty zbrodni. Jeńcy nie wypowiedzianej wojny, sierpień 1939 – marzec 1940*, t. I, dokument nr 203, s. 453–454.

szej ZSRR o włączeniu Zachodniej Ukrainy do ZSRR (2 listopada 1939 r.) więźniom tym nadano obywatelstwo radzieckie. Nie zważając na to, tysiące obywateli nadal więziono w obozach dla jeńców. Traktowano ich jako bezpłatną siłę roboczą.

9 czerwca 1940 r. zgodnie z rozkazem Czernyszowa obozy na terytorium Ukrainy zostały rozwiązane, a jeńców przeniesiono do Komi ASRR²². Różnie potoczyły się koleje życia tych ludzi.

Odmienne były losy oficerów polskich narodowości ukraińskiej. Bez względu na narodowość, 15 087 oficerów polskich, żandarmów i żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza rozmieszczono w trzech obozach specjalnych NKWD. Na mocy rozporządzenia P. Soprunienki z 20 listopada 1939 r. w obozie w Starobielsku osadzono 44 chorążych i podoficerów pochodzących z Kresów Wschodnich²³. Według danych NKWD, spośród 14 736 oficerów i policjantów przetrzymywanych w tych obozach aż 97% stanowili Polacy. Z oficjalnych dokumentów NKWD wynika, że narodowość ukraińską podało zaledwie 33 więźniów (0,2%). W lutym 1940 r. w obozie w Kozielsku umieszczono 6 Ukraińców, w Ostaszkowie 23 i w Starobielsku 4²⁴. Liczby te należy uznać za zaniżone, gdyż dotyczą tylko tych więźniów, którzy podawali narodowość ukraińską. Rzeczywista liczba Ukraińców musiała być wyższa, gdyż niektórzy Ukraińcy figurowali w statystykach jako Polacy.

Należy zaznaczyć, że bliższe prawdzie wydają się statystyki dotyczące miejsca urodzenia. Na 3 marca 1940 r. na 14 575 oficerów i żandarmów przebywających w obozach specjalnych NKWD znajdowało się 4040 (27,7%) osób pochodzących z zachodnich obwodów USRR i BSRR, w tym 2099 z terenów włączonych do Ukraińskiej SRR²⁵. Warto jednak oczywiście pamiętać, że miejsce urodzenia nie stanowi podstawy do określenia narodowości. Nie ulega wątpliwości, że w tej grupie dominowali Polacy.

W pierwszych miesiącach 1940 r. kwestię jeńców polskich poruszono na najwyższych szczeblach władzy radzieckiej. 5 marca 1940 r. plan zagłady oficerów polskich zyskał aprobatę Stalina i został przez niego zatwierdzony. Sprawy 14 700 żołnierzy rozpatrywał trybunał specjalny. W kwietniu – maju 1940 r., 14 858 jeń-

²² A. Głowacki, *op. cit.*, s. 241.

²³ *Katyn: plennyje nieohjawlennoj wojny. Dokumenty i materialy*, red. N. Lebediewa, Moskwa 1999, s. 216

²⁴ *Katyn. Dokumenty zbrodni. Jeńcy nie wypowiedzianej wojny...*, s. 446

²⁵ A. Głowacki, *Jeńcy polscy w ZSSR, wrzesień 1939 – lipiec 1941*, „Wojсковы Прегляд Historyчны” 1992, nr 3, s. 68.

ców polskich przekazano do dyspozycji NKWD w obozach obwodu smoleńskiego, kalinińskiego i charkowskiego. Wkrótce grupa ta została zgładzona, m.in. w Katyniu²⁶. Dzisiejsi historycy mówią o różnorodnym składzie narodowościowym rozstrzelanych jeńców. Uważa się, że byli to Polacy, Ukraińcy, Białorusini, Rosjanie, Niemcy i inni²⁷.

Zastanawiając się nad przyczynami obecności Ukraińców w Armii gen. Andersa (2. Korpus Polski) nie sposób pominąć kwestii represji radzieckich wobec obywateli polskich w okresie od września 1939 do czerwca 1941 r.

Do 1939 r. w państwie radzieckim przeprowadzono dwie zakrojone na dużą skalę akcje represyjne, którymi dotknięta została ludność polska. W 1936 r. przeprowadzono wywózkę do Kazachstanu, kiedy to pod administracyjnym nadzorem NKWD znalazło się 36 000 Polaków – obywateli ZSRR, stałych mieszkańców ówczesnych przygranicznych obwodów Ukraińskiej SRR, i masowych aresztów emigrantów politycznych i radzieckich obywateli podczas „polskiej operacji”, co było elementem terroru z lat 1937–1938²⁸. Nowe represje nastąpiły po zawarciu paktu Ribbentrop–Mołotow, napadzie Niemiec na Polskę i inkorporacji do Związku Radzieckiego we wrześniu 1939 r. ziem wschodnich przedwojennego państwa polskiego. Wkrótce po wzięciu do niewoli jeńców polskich na terytoriach podbitych przystąpiono do masowych aresztowań ludności cywilnej. W wyniku czterech deportacji przeprowadzonych w latach 1940–1941, do odległych zakątków ZSRR wysiedlono dużą liczbę obywateli polskich, w tym również wielu Ukraińców. W przyszłości to właśnie ci ludzie będą stanowić trzon źródła rekrutacji dla Armii Polskiej pod dowództwem gen. W. Andersa.

Według danych historyka rosyjskiego A. Gurjanowa, wspomniane deportacje objęły blisko 320 tysięcy ludzi²⁹. Autorzy polscy uważają, że liczba osób aresztowanych i osadzonych w łagrach wynosiła ok. 250 tys. aresztowanych. W literaturze przedmiotu można jednak spotkać się z innymi danymi. Liczba ta waha się od

²⁶ *Katyn. Dokumenty ludobójstwa. Dokumenty i materiały przekazane Polsce 14 października 1992 r.*, Warszawa 1992.

²⁷ *Katynskaja drama: Kozielsk, Starobielsk, Ostaszkow: sudby internirovannykh polskich wojennosluzaszczych*, red. O. Jasnowa, Moskwa 1991, s. 118–119.

²⁸ N.F. Bugai, *L. Beria – J. Stalinu: „Soglasno Vashemu ukazaniu...”*, Moskwa 1995, s. 52.

²⁹ A. Gurjanow, *Cztery deportacje*, „KARTA: Niezależne pismo historyczne” 1994, nr 12, s. 114–136.

180 do 440 tys.³⁰ Badacze rosyjscy O. Gorlanow i A. Roginski sporządzili tabelę obrazującą skład narodowościowy osób deportowanych w latach 1939–1941 (por. tab. 1)³¹. Tabela została opracowana na podstawie meldunków sporządzonych przez organa radzieckie, które znacznie zaniżają liczebność aresztowanych obywateli polskich. Zestawienie obejmuje tylko cztery grupy narodowościowe (Polaków, Ukraińców, Żydów i Białorusinów) zamieszkujące zachodnie obwody USRR i BSRR.

Tabela 1

Ogólna liczba aresztowanych z uwzględnieniem narodowości w okresie od września 1939 do czerwca 1941 r.

Rok	Ogólna liczba	Narodowość							
		Polacy		Ukraińcy		Żydzi		Białorusini	
		osób	%	osób	%	osób	%	osób	%
1939	19 382	10 557	54,5	3 033	15,6	2 100	10,8	2 489	12,8
1940	75 448	28 932	38,3	15 599	20,7	20 406	27,0	4 580	6,0
1941	12 310	3 459	28,1	5 554	45,1	1 084	8,8	1 022	8,3

Źródło: O. Gorlanov, A. Roginskij, *Ob arestach w zapadnych oblastjach Belorussii i Ukrainy w 1939–1941 gg.*, [w:] *Repressii protiv Polakow i polskich grahdan*, Moskwa 1997, s. 77–113.

Z powyższego zestawienia można wywnioskować, że na terenach włączonych do Ukraińskiej SRR Ukraińcy stanowili drugą (po Polakach) co do liczebności grupę obywateli polskich deportowanych do ZSRR w latach 1939–1941.

Opisawszy główne przyczyny pojawienia się Ukraińców na terytorium przyszłego formowania Armii gen. Andersa, chciałbym się

³⁰ B. Podoski, *Polska Wschodnia, 1939–1941*, Rzym 1945; S. Mora, P. Zwierniak, *Sprawiedliwość sowiecka*, Rzym 1945; W. Wielhorski, *Los Polaków w niewoli sowieckiej (1939–1956)*, Londyn 1956; J. Siedlecki, *Losy Polaków w ZSRR w latach 1939–1986*, Londyn 1987; W. Czubek, *Pamiętnik z Syberii (Wstęp A. Zakrzewski)*, „Tygodnik Kulturalny” 1988, nr 21/22, s. 11; P. Żaron, *Ludność polska w Związku Radzieckim w czasie II wojny światowej*, Warszawa 1990; Z.S. Siemaszko, *W sowieckim osaczeniu, 1939–1943*, Londyn 1991.

³¹ O. Gorlanov, A. Roginskij, *Ob arestach w zapadnych oblastjach Belorussii i Ukrainy w 1939–1941 gg.*, [w:] *Repressii protiv Polakow i polskich grahdan*, Moskwa 1997, s. 77–113.

skupić na procesie tworzenia Armii Polskiej i udziału w nim Ukraińców. Pierwszą próbę powołania Wojska Polskiego na terytorium ZSRR pojęto jesienią 1940 r. 2 listopada 1940 r. Ławrientij Beria, wykonując polecenie J. Stalina, zaproponował sformowanie dywizji polskiej, do której miano wcielić przetrzymywanych w ZSRR jeńców polskich i wykorzystać ją w walce z Niemcami, gdyby doszło do konfliktu niemiecko-radzieckiego³². Jednak J. Stalin, obawiając się prowokacji ze strony Niemiec, nie wykazywał większej determinacji w tej kwestii. Napad Niemiec na ZSRR stworzył nową sytuację i przyczynił się do nawiązania współpracy z rządem RP na uchodźstwie, z gen. W. Sikorskim na czele.

1 sierpnia 1941 r. w Moskwie rozpoczęły się rokowania w sprawie powołania Armii Polskiej na terytorium ZSRR. Stronę radziecką reprezentował pełnomocnik Sztabu Generalnego Armii Czerwonej generał pułkownik A.M. Wasilewskij, a polską kierownik Polskiej Misji Wojskowej gen. Zygmunt Bohusz-Szyszko. 6 sierpnia 1941 r. dowódcą Armii Polskiej w ZSRR mianowano gen. Władysława Andersa. Na początkowym etapie tworzenia armii jej sztab mieścił się w miejscowości Buzułuk. Głównym celem umowy polsko-radzieckiej było utworzenie w najkrótszym terminie na terytorium ZSRR Armii Polskiej, której miano użyć do walki z Niemcami³³. 12 sierpnia 1941 r. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wydało dekret o amnestii obywateli II RP, którzy znajdowali się w obozach, „specposiołkach” i więzieniach na terytorium Związku Radzieckiego. W tymże dniu RKL i KC WKP (b) przyjęły uchwałę *O trybie zwolnienia i kierowania obywateli polskich, podlegających amnestii zgodnie z dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR*³⁴. Do Armii Polskiej mogli się zaciągnąć przebywający w obozach jenieckich żołnierze i oficerowie Wojska Polskiego oraz wysiedleni administracyjnie z „Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi” w latach 1939–1941. 31 lipca 1941 r. mieszane radziecko-polskie komisje poborowe rozpoczęły pracę w czterech obozach jenieckich – w Griazowcu, Juży, Suzdału i Starobielsku³⁵.

³² *Z archiwów sowieckich*, t. I (*Polscy jeńcy wojenni w ZSSR, 1939–1941*), Warszawa 1992, s. 40–48.

³³ *Dokumenty i materialy po istorii sowietsko-polskich otnoszenij*, t. VII (*Janwar 1944 – diekabr 1945 gg.*), red. W. Parsadanowa, Moskwa 1973, s. 217–218.

³⁴ *Z archiwów sowieckich*, t. I (*Polscy jeńcy wojenni w ZSSR, 1939–1941*), Warszawa 1992, s. 76–80.

³⁵ A. Głowacki, *Jeńcy polscy w ZSSR...*, s. 82–83.

Wiadomo, że pytanie o to, kogo należy uważać za polskich obywateli, od samego początku stało się poważnym punktem spornym między stronami. Strona polska zaliczała do polskich obywateli wszystkich bez względu na narodowość mieszkańców II RP sprzed 31 sierpnia 1939 r. Natomiast strona radziecka kierowała się dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z 29 listopada 1939 r., zgodnie z którym byłych polskich obywateli znajdujących się na terytorium zachodnich obwodów USRR i BSRR z chwilą wejścia tych terenów w skład ZSRR 1–2 listopada 1939 r. należało traktować jako obywateli ZSRR. Napięcie wywoływał więc problem wcielenia do Armii Polskiej przedstawicieli mniejszości narodowych, w szczególności Ukraińców, Białorusinów i Żydów. Strona radziecka była temu przeciwna. W celu zapobieżenia przyjmowania Ukraińców do oddziałów polskich 14 sierpnia 1941 r. opracowała zasady przyjmowania jeńców do WP³⁶.

Warto zaznaczyć, że w sformowanych w ciągu pierwszych dni oddziałach Armii Polskiej przedstawiciele mniejszości narodowych stanowili ponad połowę ogółu żołnierzy. Jest zrozumiałe, że taki napływ Ukraińców, Białorusinów i Żydów do oddziałów polskich wpłynął na charakter tworzonej armii. Zwrócił na to uwagę również i gen. W. Anders w swojej książce *Bez ostatniego rozdziału – wspomnienia z lat 1939–1946*, w której opisuje historię tworzenia polskiego wojska w ZSRR³⁷.

W myśl porozumienia J. Stalina z W. Sikorskim Państwowy Komitet Obrony 25 grudnia 1941 r. przyjął specjalną uchwałę *O polskiej armii na terytorium ZSRR*, ustalającą jej liczebność na 96 000 ludzi. Ustalono, że do armii mogą być powoływani obywatele polscy narodowości polskiej, którzy do 1939 r. zamieszkiwali ziemie wschodnie II RP. Przy czym podkreślano, że „obywatele innych narodowości mieszkający na tych terenach nie podlegają wcieleniu do wojska polskiego”³⁸. Odtąd przedstawiciele innych narodowości traktowano jako obywateli radzieckich, nie mogących zasilać oddziałów polskich.

W pierwszych dniach stycznia 1942 r. przedstawiciele Środkowoazjatyckiego Okręgu Wojskowego podczas konferencji prasowej

³⁶ S. Kot, *Listy z Rosji do Gen. Sikorskiego*, Londyn 1955, s. 240.

³⁷ W. Anders, *Bez ostatniego rozdziału: wspomnienia z lat 1939–1946*, Nowtown 1950, s. 99.

³⁸ *Z archiwów sowieckich*, t. II (*Polscy jeńcy wojenni w ZSSR, 1939–1941*), Warszawa 1992, s. 40.

ogłosili dwie decyzje „wyższych radzieckich władz” odnośnie do poboru do Armii Polskiej w ZSRR. Zgodnie z pierwszą, należało przeprowadzać pobór do wojska tylko we współpracy z radzieckimi komendami, a nie bezpośrednio przez polskie dywizje. Zgodnie z drugą decyzją poborowi do Armii Polskiej podlegali obywatele polscy zamieszkujący „na dzień 1 września 1939 r.” ziemie położone na zachód od linii ustalonej w pakcie Ribbentrop–Mołotow oraz obywatele polscy pochodzący z ziem wschodnich II RP narodowości polskiej. W ten sposób pozbawiono Ukraińców, Żydów i Białorusinów – obywateli polskich prawa wstąpienia do WP bez względu na miejsce ich przedwojennego zamieszkiwania³⁹.

Moim zdaniem, potraktowanie mniejszości narodowych jako obywateli radzieckich wynikało ewidentnie ze względów politycznych. ZSRR usiłował tym samym uzasadnić swoje prawa do ziem wschodnich II RP. Analiza źródeł pozwala na przypuszczenie, że wielu Ukraińców zgłaszało dobrowolny akces do WP, gdyż żywili całkiem zrozumiałą antypatię do władz radzieckich. Jedną z głównych przyczyn udziału Ukraińców w Armii Polskiej gen. W. Andersa była chęć uniknięcia jarzma radzieckiego. Na temat mniejszości narodowych w szeregach Armii Polskiej wypowiadali się niektórzy dowódcy polscy, jak np. dowódca 5. Dywizji Piechoty, gen. Mieczysław Boruta-Spiechowicz. Podczas konferencji prasowej 20 sierpnia 1941 r. w obecności dziennikarzy czasopisma szkockiego generał stwierdził, że do nowo utworzonej armii napływają ludzie różnego wieku i narodowości: Ukraińcy, Żydzi, Białorusini⁴⁰. Trochę później, 12 października 1941 r. gen. M. Boruta-Spiechowicz oświadczył: „Jeśli nasza armia przyjęła Ukraińców, Żydów albo Białorusów i oni chcą oddać swoje życie dla naszych celów, to oni są pełnoprawnymi obywatelami polskiego państwa”⁴¹. Za najbardziej zago-rzałego orędownika przyjmowania przedstawicieli mniejszości narodowych należy uznać ambasadora RP w Kujbyszewie Stanisława Kota, który oświadczał m.in.: „Polska będzie zawsze miała w swoim narodowym składzie Ukraińców, Żydów i Białorusinów”⁴².

³⁹ K. Rudnicki, *Na polskim szlaku. Wspomnienia z lat 1939–1947*, Wrocław 1990, s. 210.

⁴⁰ Archiwum Akt Nowych w Warszawie [dalej: AAN], sygn. HI/MSZ,teczka 123, artykuł *Gen. Boruta-Spiechowicz o armii polskiej w Rosji*, k. 150.

⁴¹ Z. Wawer, *Znów w polskim mundurze. Armia Polska w ZSSR. Sierpień 1941 – marzec 1942*, Warszawa 2001, s. 182.

⁴² S. Kot, *op. cit.*, s. 251.

Przedstawiciele mniejszości narodowych mogli swobodnie wstępować do WP tylko przez pierwsze kilka miesięcy poboru. Wówczas większość poborowych rekrutowano spośród jeńców wojennych oraz osób przebywających w „specposiołkach” i więzieniach. Wkrótce jednak sytuacja się skomplikowała – strona radziecka zrozumiała swój błąd i wprowadziła zakaz przyjmowania nie-Polaków do wojska. Na Kremlu uzmysłowiono sobie, że przystawszy na mobilizację wszystkich mieszkańców tzw. Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi do Armii Polskiej, władze radzieckie tym samym wyrażają zgodę na przywrócenie tym ludziom polskiego obywatelstwa. Jednocześnie oznaczało to, że ZSRR uznaje ziemie zagrabione jesienią 1939 r. za polskie. Zwolnienie Ukraińców z obozów i „specposiołków”, umożliwienie im wstąpienia do WP oraz opuszczenie przez nich Związku Radzieckiego mogłoby spowodować dla ZSRR negatywne skutki w przyszłości. Przecież podczas powojennych debat, przedstawiciele mniejszości narodowych mogliby stać się „atutem” dla rządu RP na uchodźstwie w walce o Kresy Wschodnie. Zdaniem niektórych polityków polskich, Ukraińcy i Białorusi – żołnierze Armii Andersa mogli stać się argumentem na rzecz pozostania swojej ojczyzny w powojennej Polsce. Wtedy Związek Radziecki utraciłby prawo do głoszenia się „wyzwolicielem zachodnich Ukraińców i zachodnich Białorusinów”. Straciłyby również rację bytu hasła o „zjednoczeniu ukraińskich i białoruskich narodów”⁴³.

Dowództwo polskiej armii zdawało sobie sprawę z niebezpieczeństwa zakazu wstępowania mniejszości narodowych do WP. Dotyczyło to zwłaszcza Ukraińców. Ambasador S. Kot podkreślał, że „polscy oficerowie, którzy wchodzili w skład poborowych komisji nie zawiadamiali rekrutów z grona narodowej mniejszości, że nie będą oni przyjęci do armii z powodu zakazu radzieckiej władzy”⁴⁴. Przyczyny niepokoju ambasadora S. Kota wywoływały zatroskanie i u podpułkownika Klemensa Rudnickiego. Zdaniem K. Rudnickiego, strona radziecka zadbała o to, żeby przedstawiciele mniejszości narodowych odnieśli wrażenie, że to właśnie strona polska zabrania im wstępować do wojska⁴⁵. W grudniu 1942 r. ambasada RP przygotowała listę 34 544 obywateli polskich – Ukraińców i Białorusinów w ZSRR. Największy procent osób narodowości białoruskiej i ukraińskiej w stosunku do ogółu obywateli polskich odnotowano

⁴³ *Ibidem*, s. 272.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 344.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 373.

w obwodach: Archangielskim (15%), Nowosybirskim (15%), Gorkowskim (dzisiejszy niżnonowogrodzki) (10%), Swierdłowskim (19%), Czelabińskim (16%), Kyzyl-ordyńskim (11%), Semipałatyńskim (25%), Pawłogradzkim (17%), Północnokazachskim (22%), Wschodniokazachskim (10%), Kustynajskim (22%), Akmołinskim (22%), Chakaskim Okręgu Autonomicznym (13%) i w Kraju Krasnojarskim (9%). Liczby te obejmują Ukraińców i Białorusinów⁴⁶.

Stanowisko strony radzieckiej rozumiał i dowódca Armii Polskiej gen. W. Anders. Podczas pobytu w Bagdadzie 2 grudnia 1942 r. w liście do gen. B. Sikorskiego zaznaczał m.in.: „Nie uznając naszych mniejszości narodowych, nie dopuszczając radzieckich obywateli do ich włączenia do polskiej armii, Związek Radziecki decyduje o losie naszych wschodnich granic, i nie okazuje lojalnego i przyjacielskiego nastawienia do polskiej sprawy”⁴⁷. Polskie kierownictwo świetnie rozumiało szkodliwość zakazów radzieckich dla sprawy polskiej i normalizacji stosunków z mniejszościami narodowymi. Toteż kwestia poboru przedstawicieli mniejszości narodowych do armii gen. Andersa była jedną z najbardziej ważkich w dyskusji polsko-radzieckiej w omawianym okresie.

Warto zaznaczyć, że po sformowaniu i ewakuacji oddziałów polskich ze Związku Radzieckiego do Iranu gen. W. Sikorski 12 września 1942 r. zatwierdził nową organizację armii na Bliskim Wschodzie, nadawszy wszystkim polskim siłom zbrojnym jedyną nazwę – Armii Polskiej na Wschodzie (APW)⁴⁸. Należy przypomnieć, że pobyt armii gen. Andersa w Iranie nie trwał długo. Z czasem Armia Polska została przeniesiona do Iraku.

Do ustalenia dokładnej liczby Ukraińców służących w armii gen. Andersa należy się posłużyć kryterium religijnym. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można przyjąć, że większość prawosławnych i grekokatolików stanowili w niej Ukraińcy i Białorusini. Ukraińcy pochodzili ze wsi i miasteczek z Małopolski Wschodniej i Wołynia. W grudniu 1942 r. dowództwo polskie przeprowadziło spis narodowościowo-wyznaniowy żołnierzy APW. Liczbę żołnierzy wyznania prawosławnego oszacowano na 1144 ludzi. Z dokumentów archiwalnych wynika, że pod koniec 1942 r. Armia Polska na

⁴⁶ AAN, sygn. HI/MSZ,teczka 459, Zestawienie statystyczne mężów zaufania i obywateli polskich w ZSRR z uwzględnieniem stosunku narodowościowego. Stan w dniu 1 grudnia 1942 r., k. 301.

⁴⁷ *Generał broni Władysław Sikorski – generał dywizji Władysław Anders. Korespondencja 1941–1943. Wybór dokumentów*, red. B. Polak, Koszalin 2000, s. 214.

⁴⁸ W. Wawer, *op. cit.*, s. 521.

Wschodzie liczyła 67 700 oficerów i szeregowców, z czego narodowość ukraińską podawało 336 z nich (w tym 2 oficerów). Przedstawione dane wskazują, że na mniejszości narodowe w Armii Polskiej na Wschodzie przypadało 4978 oficerów i szeregowców. W tej grupie najliczniejsi byli Żydzi (71%), następnie Białorusini (16%), Ukraińcy (12%), przedstawiciele innych narodowości (1%). Na ogólną liczbę 67 700 oficerów i szeregowców mniejszości narodowe stanowiły 7,3%, w tym 5,2% Żydzi, 1,2% Białorusini i 0,9% Ukraińcy. Ukraińców w APW było 336. Zasługuje jednak na uwagę fakt, że 1231 żołnierzy wyznania prawosławnego podało narodowość polską⁴⁹. Najprawdopodobniej byli to spolonizowani Ukraińcy i Białorusini.

O męstwie i oddaniu żołnierzy – Ukraińców sprawie zwycięstwa nad faszyzmem świadczy liczba poległych w bitwie pod Monte Cassino, którą stoczono w kwietniu–maju 1944 r. Ustalenie przynależności do narodowości ukraińskiej poległych żołnierzy, w szczególności Ukraińców, jest zajęciem karkołomnym ze względu na brak odnotowania narodowości żołnierzy. Podczas wojskowych działań na Półwyspie Apenińskim Ukraińcy wykazywali się odwagą i poświęceniem, o czym świadczą liczne przykłady nadawania im odznaczeń wojskowych. Przykładowo Ukrainiec Andrzej Łajko został odznaczony Krzyżem Monte Cassino. Dość skomplikowana była jego droga do Armii Andersa. Warto zaznaczyć, że po przeniesieniu go 16 lipca 1941 r. z obozu starobielskiego do Workutłagu A. Łajko został z niego zwolniony 16 września 1941 r. na mocy wspomnianej wcześniej amnestii dla polskich obywateli. Po zwolnieniu A. Łajko udał się do Buzułuku⁵⁰. W szeregach 2. Korpusu gen. W. Andersa przeszedł szlak bojowy, po wojnie zaś osiedlił się w Wielkiej Brytanii. Krzyż Monte Cassino otrzymał również Ukrainiec Jerzy Andrzejew. Niestety jego droga żołnierska dobiegła końca 2 lipca 1944 r. Zginął pod Loreto, gdzie został pochowany⁵¹.

⁴⁹ Cz. Partacz, *Kwestia ukraińska w polityce polskiego rządu na uchodźstwie i jego ekspozytur w kraju (1939–1945)*, Koszalin 2001, s. 216.

⁵⁰ *Więźniowie łagrów w rejonie Workuty: Alfabetyczny wykaz 4105 Polaków i obywateli polskich innych narodowości aresztowanych od września 1939 do 4 stycznia 1944, więzionych w Workutłagu, Intłagu, Minłagu, Ob skim IŁ i łagrach podległych Północnemu Zarządowi Budowy Kolei*, red. A. Knyt, t. X, cz. 1, Warszawa 1999, s. 251.

⁵¹ *Przewodnik po polskich cmentarzach wojennych we Włoszech: Monte Cassino, Loreto, Bolonia, Casamassima*, oprac. A. Studziński, Warszawa 1994, s. 57.

Warto zaznaczyć, że liczba żołnierzy prawosławnych podczas pobytu 2. Korpusu na terenie Włoch stale rosła. Dowództwo 2. Korpusu prowadziło ewidencję narodowościowo-wyznaniową żołnierzy. Z danych statystycznych wynika, że we wrześniu 1944 r. w 2. Korpusie znajdowało się 2326 oficerów i szeregowców wyznania prawosławnego⁵².

Należy podkreślić, że próbując ustalić przyczyny obecności i liczebność Ukraińców w Armii gen. Andersa nie chciałem sztucznie zawyżać ich liczby, ani „oderwać ich” od pozostałych żołnierzy polskich. Wręcz przeciwnie, pokazując walkę Ukraińców w składzie armii gen. Andersa, zmierzałem przede wszystkim do obalenia mitu utrwalonego w historiografii radzieckiej, polegającego na przekonaniu, że Ukraińcy podczas II wojny światowej walczyli wyłącznie po stronie Armii Czerwonej i w partyzantce radzieckiej. Historiografia radziecka często podkreślała słabość stosunków polsko-ukraińskich. Jednak w rzeczywistości wielu Ukraińców walczyło o wyzwolenie spod jarzma faszyzmu w składzie polskiej armii gen. Andersa. I właśnie dlatego muszą oni zająć swoje poczesne miejsce w historycznej pamięci obu narodów.

⁵² Cz. Partacz, *op. cit.*, s. 216.